

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **K. C. i B. C.**,
uniewinnionych od zarzutów popełnienia czynów
zakwalifikowanych z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.,
na posiedzeniu bez udziału stron (art. 539e § 1 k.p.k.),
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 maja 2025 r.,
skargi obrońcy na wyrok sądu odwoławczego - Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej
z dnia 19 grudnia 2024 r., sygn. VII Ka 541/24,
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej
z dnia 8 kwietnia 2024 r., sygn. IX K 1229/20,
i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania
na podstawie art. 539e § 2 *in principio* k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. skargę oddalić;**
- 2. obciążyć oskarżonych K.C. i B.C. kosztami sądowymi postępowania skargowego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2024 r., sygn. IX K 1229/20, uniewinnił oskarżonych K. C. i B. C. od zarzutów popełnienia występków z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. (*pkt 1 i 2*). Sąd orzekł też o kosztach postępowania (*pkt 3*).

Rozstrzygnięcie to zostało poddane kontroli odwoławczej na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego, który wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżył w całości — na niekorzyść obu oskarżonych. Zarzucił mu obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na wybiórczej ocenie dowodów i przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów zebranych w sprawie, skutkujących błędem w ustaleniach faktycznych i w konsekwencji uniewinnieniem B. i K. C., a których prawidłowa i zgodna z zasadami logicznego rozumowania oraz wskazaniemi wiedzy i doświadczenia życiowego ocena pozwoliłaby na ustalenie, że oskarżeni dopuścili się popełnienia na szkodę M. S. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej wyrokiem z dnia 19 grudnia 2024 r., sygn. VII Ka 541/24, uchylił orzeczenie sądu *a quo* i sprawę oskarżonych przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bielsku-Białej.

W skardze na wyrok sądu odwoławczego obrońca oskarżonych zaskarżył orzeczenie Sądu *ad quem* w całości i zarzucił mu naruszenie art. 437 § 2 k.p.k., polegające na uchyleniu rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji w całości i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania bez dokładnego powołania się na podstawę prawną z art. 439 § 1 k.p.k. czy z art. 454 k.p.k., jak również bez powołania się na konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, podczas gdy z uzasadnienia wyroku wynika, że jedyną przyczyną uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania ma pozostawać konieczność ponownej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co z kolei bez wątplenia nie stanowi przesłanki do wydania wyroku kasatoryjnego.

W konkluzji autor skargi na wyrok sądu odwoławczego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Bielsku-Białej jako sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę na wyrok sądu odwoławczego prokurator Prokuratury Rejonowej w Bielsku-Białej wniósł o uznanie jej za oczywiście bezzasadną i jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę oskarżonych K. C. i B. C. skarga na wyrok sądu odwoławczego okazała się oczywiście bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Skargę na wyrok sądu odwoławczego można wnieść wyłącznie z powodu naruszenia przez wyrok sądu odwoławczego (którym uchylono wyrok sądu pierwszej instancji i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania) art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w przepisie art. 439 § 1 k.p.k. (art. 539a § 3 k.p.k.). Skierowana przeciwko wyrokowi odwoławczemu o charakterze kasatoryjnym skarga nie może być zatem traktowana — co należy silnie zaakcentować — jako procesowy surogat zwyczajnego środka odwoławczego czy też stanowić wehikuł procesowy wykorzystywanego jako platforma dla podnoszenia innych zarzutów, niż nawiązujące do naruszenia przepisów wskazanych w art. 539a § 3 k.p.k. Nie służy ona bowiem ponownej weryfikacji zarzutów wyartykułowanych w zwyczajnym środku odwoławczym czy sanowaniu innych uchybień, których ewentualnie miał się dopuścić sąd odwoławczy. Jak trafnie podnosi się w orzecznictwie „Sąd Najwyższy, jako organ procesowy powołany - w myśl przepisów Rozdziału 55a Kodeksu postępowania karnego - do rozpoznawania skargi na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego, nie jest organem uprawnionym do dokonywania własnej oceny, ani zasadności zarzutów podnoszonych w apelacjach stron do których odnosi się ten zaskarżony wyrok, ani też do przeprowadzania analizy poprawności argumentacji zaprezentowanej w związku z tymi zarzutami przez sąd odwoławczy” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2020 r. sygn. V KS 19/20, SIP «Lex» nr 3127136). W innym judykacie najwyższy organ władzy sądowej uznał, że cyt.: „postępowanie w trybie skargi na wyrok sądu odwoławczego nie służy do dublowania przeprowadzonej już w sprawie kontroli odwoławczej. Przedmiotem kontroli w tym postępowaniu jest tylko stwierdzenie, czy uchylając wyrok sądu pierwszej instancji z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, sąd

odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2019 r. sygn. II KS 8/19, SIP «Lex» nr 2683385).

Przesłanki, których zmaterializowanie się obliguje sąd odwoławczy do wydania orzeczenia kasatoryjnego i przekazania sprawy do rozpoznania sądowi pierwszej instancji zostały sprecyzowane w treści przepisu art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. Ustawa postępowania karnego wymienia wśród nich wystąpienie którejkolwiek z bezwzględnych przyczyn odwoławczych wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., niezbędność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego oraz konieczność procedowania przez sąd odwoławczy w sposób zgodny z dyspozycją reguły *ne peius*, która ogranicza procesową dopuszczalność wydania przez sąd *ad quem* orzeczenia skazującego w układzie procesowym, w którym sąd pierwszej instancji uniewinnił oskarżonego.

Przedmiotem kontroli prowadzonej przez najwyższą instancję sądową w ramach postępowania zainicjowanego skargą na wyrok sądu odwoławczego jest zatem orzeczenie kasatoryjne objęte skargą na wyrok sądu odwoławczego (art. 539a § 1 k.p.k.), które poddawane jest weryfikacji wyłącznie poprzez pryzmat uchybień wskazanych w przepisie art. 539a § 3 k.p.k. i badanie, czy mimo tego, że warunki te się nie zmaterializowały i w konsekwencji brak było podstaw do orzekania kasatoryjnego, to sąd *ad quem* wadliwie wydał tego typu orzeczenie. Poddając analizie zaskarżone orzeczenie sądu odwoławczego z tej perspektywy Sąd Najwyższy nie przeprowadza jednak kontroli o charakterze apelacyjnym, to znaczy nie bada ponownie zasadności sformułowanych w zwyczajnym środku odwoławczym zarzutów ani też nie kontroluje orzeczenia sądu drugiej instancji pod kątem istnienia ewentualnych innych uchybień o charakterze apelacyjnym, lecz weryfikuje, czy w istocie doszło do zmaterializowania się — oraz wyartykułowania tego przez sąd przeprowadzający kontrolę apelacyjną — przesłanek prawnych uzasadniających wydanie orzeczenia kasatoryjnego, taksatywnie wymienionych w treści przepisu art. 539a § 3 k.p.k.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że — w sposób nienaruszający prawa procesowego, w szczególności zaś art. 7 k.p.k. — sąd *ad quem*, po przeprowadzeniu kompleksowej analizy całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (m. in. dokumentów w postaci dowodów wpłat depozytów, wezwań do zapłaty wystawianych przez świadka M. S. wobec spółki E. w tym przedsądowego wezwania do zapłaty z dnia 5 lipca 2013 r. oraz ostatecznego przedsądowego wezwania do zapłaty z dnia 31 stycznia 2014 r., informacji Naczelnika Urzędu Skarbowego w C., protokołu oględzin akt spraw komorniczych sygn. KM [...], KM [...] i KM [...] oraz relacji procesowych świadków M. S., T. K., M. S. i A. S., a także wyjaśnień oskarżonych), doszedł do przekonania, że całkowicie inaczej należy ocenić kwestię zamiaru oskarżonych odnośnie zwrotu przekazanych im tytułem depozytu (zabezpieczenia) przez M. S. środków pieniężnych oraz wypłacalności spółki E., w konsekwencji przyjmując, że cyt.: "stanowisko sądu I instancji uznające brak zawinienia oskarżonych nie moż[e] [być] uznane za prawidłowe [...] wyżej wskazane dowody dają przecież jasne przekonanie o możliwości postrzegania aktywności obojga oskarżonych przez pryzmat znamion czynu kwalifikowanego z art. 284 § 2 k.k."

Całkowicie błędna i nie mająca żadnego osadzenia w treści pisemnych motywów wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 19 grudnia 2024 r., sygn. VII Ka 541/24, jest zatem teza autora skargi na wyrok sądu odwoławczego wyartykułowana w *petitum* tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakoby doszło do naruszenia art. 437 § 2 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej, z uwagi na to, że "z uzasadnienia wyroku wynika, że j e d y n ą p r z y c z y n ą uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania ma pozostawać konieczność ponownej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co z kolei bez wątplenia nie stanowi przesłanki do wydania wyroku kasatoryjnego" (*podkr. — SN*). Waszak z uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji wynika coś diametralnie odmiennego. Równie oderwane od rzeczywistej treści uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego jest stanowisko, zgodnie z którym do przekazania sprawy do ponownego rozpoznania doszło cyt.: "[...] bez dokładnego powołania się na podstawę prawną z [...] art. 454 k.p.k.". Sięgnięcie do treści uzasadnienia

formularzowego wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 19 grudnia 2024 r., sygn. VII Ka 541/24 (*k. 895 akt*), przekonuje, że sąd *ad quem* wprost i wyraźnie powołał się właśnie na tę podstawę prawną jako podstawę wydania orzeczenia kasatoryjnego, tj. uchylenia zaskarżonego apelacją wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej z dnia 8 kwietnia 2024 r., sygn. IX K 1229/20, i przekazania sprawy oskarżonych K. C. i B. C. do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

W sekcji 5.3.1.4.1. – *Rozstrzygnięcie sądu odwoławczego. Zwięźle o powodach uchylenia* nie tylko wyraźnie wskazano na art. 454 § 1 k.p.k. (zaznaczenia odpowiedniego miejsca w formularzu) jako powód uchylenia wyroku sądu orzekającego *in merito*, ale też w sposób całkowicie kategoriyczny wskazano na to, że cyt.: "ocena całokształtu materiału dowodowego sprawy pozwalająca na poczynienie niebudzących [wątpliwości] ustaleń faktycznych, a następnie prawidłowa, pozbawiona omówionych powyżej uchybień, jakich dopuścił się Sąd I instancji, ich ocena, zgodna z treścią art. 7 k.p.k., winna skutkować wydaniem wyroku o zupełnie innym charakterze". Skoro wcześniej, po dokonaniu oceny zgromadzonych w sprawie dowodów w pryzmacie prawidłowo dekodowanego przepisu art. 7 k.p.k. sąd odwoławczy doszedł do wniosku, że "wyżej wskazane dowody dają przecież jasne przekonanie o możliwości postrzegania aktywności obojga oskarżonych przez pryzmat znamion czynu kwalifikowanego z art. 284 § 2 k.k.", to niewyartykułowany wyraźnie przez sąd drugiej instancji "charakter" orzeczenia, które miałyby zapaść w ponownym postępowaniu nie może budzić najmniejszych wątpliwości, wbrew stanowisku forsowanemu przez obrońcę oskarżonych K. C. i B. C.

Sumując należało zatem powiedzieć, że wydając orzeczenie kasatoryjne sąd odwoławczy postąpił zgodnie z regułą *ne peius* skodyfikowaną w przepisie art. 454 § 1 k.p.k. Po rozpoznaniu zarzutów apelacji oskarżyciela publicznego od wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej z dnia 8 kwietnia 2024 r., sygn. IX K 1229/20, oraz przeprowadzeniu własnej analizy materiału dokumentacyjnego jak również relacji procesowych świadków i oskarżonych, doszedł do wniosku sąd *ad quem*, że podsądnych K. C. i B. C. należałoby uznać winnymi popełnienia

zarzuconych im czynów opisanych w pkt. 1 i 2 aktu oskarżenia z dnia (k. 517-517v akt). Z uwagi na kateryczne implikacje wynikające z blokady procesowej przewidzianej przez art. 454 § 1 k.p.k., stojącej na przeszkodzie orzekaniu reformatoryjnemu w takim układzie procesowym, Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej nie miał zatem innego wyjścia, jak tylko uchylić zaskarżone orzeczenie sądu *a quo* z dnia 8 kwietnia 2024 r., sygn. IX K 1229/20 i przekazać sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Skargę na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej wniesioną przez obrońcę oskarżonych K. C. i B. C. należało więc w konsekwencji oddalić, zaś kosztami postępowania nadzwyczajnozaskarżeniowego związanymi z postępowaniem zainicjowanym wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego obciążyć oskarżonych w częściach na nich przypadających.

[PŁ]

[a.ł]